

REKOLEKCCJE WIELKOPOSTNE W PARAFII ŚW. BRUNONA W BARTOSZYCACH

26 - 29 marca 2023 r.

NIEDZIELA

- 8.00 MSZA ŚW.
10.00 MSZA ŚW.
11.15 MSZA ŚW. (Młodzież)
12.30 MSZA ŚW. (Dzieci – Pierwszokomunijne).
17.30 **Gorzkie Żale – Nauka pasyjna**
18.00 MSZA ŚW.

PONIEDZIAŁEK

- 7.00 MSZA ŚW. Nauka ogólna.
9.30 Różaniec
10.00 MSZA ŚW. Nauka ogólna .
11.30 MSZA ŚW. Dzieci Szkoła Podstawowa Nr 3 klasy III -V
13.00 MSZA ŚW. Dzieci Szkoła Podstawowa Nr 3 klasy VI - VIII
16.30 MSZA ŚW. – Nauka ogólna.
17.30 Różaniec
18.00 MSZA ŚW. Nauka ogólna .

WTOREK

- 7.00. MSZA ŚW. Nauka ogólna.
8.00. MSZA **Zespół Szkół Ponadpodstawowych Nr 1**
9.30. Różaniec
10.00. MSZA ŚW. Nauka ogólna .
11.30. MSZA ŚW – **Specjalny Ośrodek Szkolno- Wychowawczy**
16.30. MSZA ŚW. Nauka Ogólna
17.30. Różaniec
18.00. MSZA ŚW. Nauka ogólna

ŚRODA

- 7.00. MSZA ŚW. Nauka ogólna .
8.00. MSZA ŚW. - **Liceum Ogólnokształcące**
9.30. Różaniec
10.00. MSZA ŚW. Nauka ogólna .
15.00 . Godzina Miłosierdzia
16.30. MSZA ŚW. Nauka Ogólna
17.30. Różaniec
18.00. MSZA ŚW. Nauka ogólna .
19.00 **Katecheza dla przygotowujących się do bierzmowania**

**SPOWIEDŹ PÓŁ GODZINY PRZED KAŻDĄ MSZĄ ŚWIĘTĄ
ODWIEDZIMY CHORYCH W ŚRODĘ OD GODZ. 14.00.
PROSIMY O ZGŁOSZENIE.**



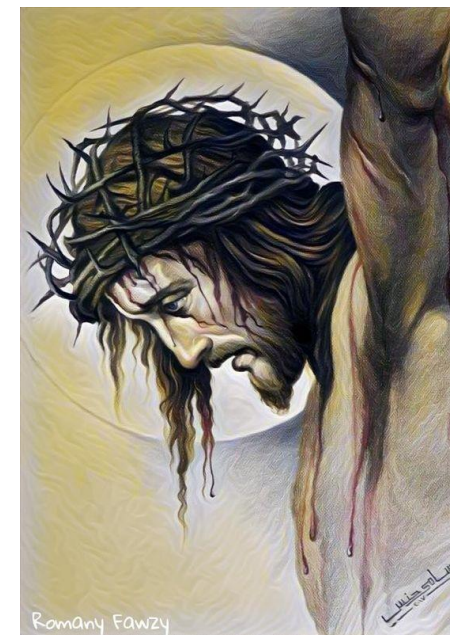
BONA FIDE

BIULETYN
SANKTUARIUM ŚW. BRUNONA
W BARTOSZYCACH

Marzec 2023



Nie zsyła ci bólu:
On zsyła go na siebie
Jak matka, która kosztuje gorzkiego
syropu
Zanim poda go dziecku do ust.
Dopóki myślisz, że Chrystus patrzy z
boku na twoje udreki
I jest niczym księga pocieszenia,
którą przeczytałeś,
Albo uzdrawiające lekarstwo stojące
na półce,
Nigdy nie będziesz częścią
zbawczego Krzyża.
Czy nawet kropla ścieków z
rynszoka
Nie odbija blasku odległego
słońca...?



Wszyscy płaczymy, że dla Jezusa nie ma miejsca w gospodzie,

Ale czy dziś Jezus nie płacze,
Gdy tak wielu nie daje Mu miejsca
Ani w gospodzie, ani na Krzyżu?
Jezus nigdy nie schodzi z Krzyża!
Nie odpowiedział na wyzwanie:
„Zejdź ! Wtedy uwierzymy”.

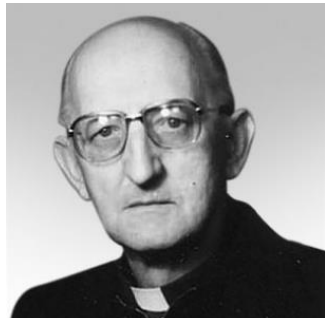
Łatwiej uwierzyć w Boga na Krzyżu
Niż w to, że trwa On przy Tobie /Abp F.J.Sheen/.

WIERZĘ W KOŚCIÓŁ CHRYSZTUSOWY

Niech cię nie przygnębiają przechwałki prześladowców religii, którzy złożyli Kościół w grobie tak jak jego Założyciela: „popatrzcie na miejsce, gdzie Go złożyli”. Prawa postępu w Kościele są odwrotnością praw postępu świata. Jesteśmy najbardziej postępowi, kiedy najbardziej nas nienawidzą. Czy na tym powinniśmy budować naszą nadzieję dla Kościoła? Nie będzie ona pochodziła ze świata, bo gdyby świat kochał Kościół, wówczas Kościół nie byłby zbawieniem dla świata. Gdyby Kościół nie był zniechęcony, to byłby słaby. Istnieje tylko dlatego, że ogień prawdy, który świat na próżno usiłuje zgasić, oślepił oczy zła, skazując je na sąd za grzechy. I choćby świat zniszczył wszystkie fotografie i odbitki społeczeństwa i rodzin, opierających swoje życie na moralnym prawie Boga, nie zniechęcaj się, Kościół zachował negatywy. *Abp F.J.Sheen.*

SŁUGA BOŻY KS. FRANCISZEK BLACHNICKI

Ksiądz Franciszek Blachnicki urodził się 24 marca 1921 roku w Rybniku. Młodość spędził w Tarnowskich Górach. W czasie II wojny światowej działał w konspiracji i wpadł w ręce Niemców. Trafił do obozu Auschwitz. Niemiecki sąd wydał na niego wyrok śmierci. W czasie oczekiwania na jego wykonanie w katowickim więzieniu na Mikołowskiej przeżył głębokie duchowe doświadczenie. Ponieważ Niemcy nie wykonali na nim kary śmierci w ciągu stu dni, zgodnie z ich prawem wyrok zamieniono mu na więzienie. Po wojnie został księdzem. Założył Krucjatę Wstrzemięźliwości – pierwszy masowy i oddolny, niezależny od władzy ruch w całym bloku komunistycznym. Przystąpiło do niego 100 tys. osób. Zaniepokojone władze w 1960 r. rozbiły Krucjatę Wstrzemięźliwości. A ks. Franciszek Blachnicki, który opisał tę likwidację, trafił za kraty „za rozpowszechnianie fałszywych wiadomości o prześladowaniu Kościoła w Polsce”. Siedział w tym samym więzieniu na Mikołowskiej w Katowicach, w którym za walkę o Polskę trzymali go Niemcy. Dziełem, które najbardziej zmieniło Polskę, jest jednak założony przez niego później Ruch Światło-Życie (OAZA). Miał on wpływ na ukształtowanie jako chrześcijan setek tysięcy ludzi w Polsce. Inspirował też kardynała Karola Wojtyłę, który już jako papież Jan Paweł II wspominał: „Ks. Franciszek Blachnicki, dziś już sługa Boży, zainicjował tzw. ruch



oazowy. Bardzo się z tym ruchem związałem i usiłowałem go wspierać na różne sposoby. (...) stale bywałem na tzw. oazach (...), to wielkie doświadczenie przyniosłem ze sobą do Rzymu. Zmarł nagle 27 lutego 1987 r. w Carlsbergu w Niemczech. Grób ks. Franciszka Blachnickiego znajduje się w kościele p.w. Dobrego Pasterza w Krościenku nad Dunajcem, Okoliczności jego śmierci są wciąż nie znane. Doszło do niej po spotkaniu z dwojgiem agentów Służby Bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. 14 marca 2023 Instytut Pamięci Narodowej ogłosił, że Sługa Boży Ks. Franciszek Blachnicki zmarł na wskutek zabójstwa przez podanie ofierze śmiertelnych substancji toksycznych.

KOŚCIÓŁ I PRZEŚLADOWANIA

Żyjemy w okresie historii bardzo podobnym do czasów imperium rzymskiego, gdy na tronie cesarów zasiadał Julian Apostata. Rozpoczął on prześladowania wyznawców Chrystusa, które nie przypominały wcześniejszych prześladowań spowodowanych uwolnieniem barbarzyńskich instynktów, lecz raczej przyczyniły się do nich perwersja i utrata wiary w Chrystusa. Tak jak jego następcy w świecie nowożytnym, Julian prześladował chrześcijan, bo sam stracił wiarę, a ponieważ jego sumienie nie dawało mu spokoju, on nie dawał spokoju Kościołowi. Wyruszył w objazd po cesarstwie rzymskim, by zobaczyć na własne oczy przebieg prześladowań. Pewnego razu dotarł do starożytnego miasta Antiochii, gdzie wchodził w przebraniu do gospód, tawern i na targowiska, aby z bliska oglądać owoce swojej nienawiści. Któregoś dnia, gdy obserwował tysięczny tłum tłoczący się w świątyni Mitry, rozpoznał go stary przyjaciel – chrześcijanin – o imieniu Agaton. Julian, wskazując tłum, który był dowodem wyraźnego sukcesu pogańskiego kultu, spytał szyderczym tonem dawnego przyjaciela: „Agatonie, co się stało z tym cieślą z Galilei? Ma teraz jakieś zajęcie?”. Agaton odparł: „Zbija właśnie trumnę dla cesarstwa rzymskiego i dla ciebie”. Pół roku później Julian wbił sobie sztylet w serce. Potem uniósł go ku niebu, przeciwko któremu się zbuntował, a gdy spadły na niego krople jego własnej nieodkupionej krwi, wyszeptał ostatnie, słynne słowa: „O, Galilejczyku! Zwyciężyłeś”. On zawsze zwycięża! /*Abp F.J.Sheen.*/

